

Obejrzałam, któreś tam z rzędu (od wrześnieowej premiery) przedstawienie „Mikołaj Kopernik” w Teatrze Widziadło. Jest to pierwsza teatralna jaskółka Roku Kopernikańskiego w Warszawie. Przeróbki powieści są trudnym, mało wdzięcznym materiałem scenicznym. Obrazy, które wtedy z natury rzeczy powstają, pozostawiono tu z całą świadomością reżyserską jako — obrazy. Dużo statyczności, spokojnej retoryki, wygłaszanie kwestii, wygładzony sposób bycia. Postaci, w efektownych kostiumach nawiązujących do epoki (ostatnia praca scenograficzna Andrzeja Cybulskiego) poruszają się z godnością, pamiętając o swej wiedzy, dostojeństwie, pozują do obrazów, nie starając się wprowadzić akcentów większej prawdy i prostoty życia. A przecież i w XVI wieku ludzie bywali zwyczajni w obcowaniu, nie tylko uroczyści. Czy wielkość ich rozumu, wiedzy nie przemówiłaby wtedy mocniej? Inne wymagania inscenizatorom stawiały przed wojną dziedzińce Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Wawelu, inne niewielka sala Teatru Klasycznego.

Opracowana dramaturgicznie i wyreżyserowana przez Marynę Broniewską powieść L. H. Morstina „Kłos panny” przeznaczona jest dla młodzieży. Ba, ale czy młodocianą widownię tak bardzo to interesuje? Miałam wielkie wątpliwości obserwując tuż obok poszturchującą się grupę nastolatków, która wyraźnie ożywiała się tylko w momentach, gdy na scenie pojawiło się kilkoro podpitych obywateli rzymskich, wykpiwających Kopernika, lub gdy obok warownego muru żołnierze wtoczyli działo i ze sceny na chwilę zapachniało wojną. Momenty licznych dysput naukowych, argumenty za i przeciw systemowi geocentrycznemu i heliocentrycznemu uciekały przeważnie w pustkę. Na pewno warto podejmować wysiłek udramatyzowania i przekazu na scenie wielkości Mikołaja Kopernika — i za to możemy być dyrekcji Teatru Widziadło tylko wdzięczni. Ale sprawdza się często spotykany fakt, że bardzo trudno dramaturgom i teatrom ukazać wielkość geniuszy. Odzwierciedla się ona przecież głównie w ich dziele, rzadziej w ich życiu i samych osobach.

ZOFIA JASIŃSKA

TYG. POWSLECHNY 5.12.71